

Polskie groby na francuskiej ziemi

Chwila wniknięcia w przeszłość — i jakież treści nabierają dla Polaka w Paryżu święta umarłych...

Wśród paryskich cmentarzy — na pięciu z nich leżą polskie mogiły: Na Pere Lachaise, na cmentarzach Montmartre, Montparnasse, Bagneux, Juvisy i Montmorency.

Na największym cmentarzu paryskim — Pere Lachaise — znajduje się około 70 polskich grobów, w tym jeden zbiorowy. W zbiorowym leży 20 powstańców listopadowych. Najświętszym z grobów polskich jest tutaj grób Fryderyka Szopena z pomnikiem dłuta Clesingera, przedstawiającym płaczącą Muzę i z medalionem przedstawiającym twarz z profilu genialnego mistrza tonów. Pomnik ten został wzniesiony w 1850 roku.

Najpiękniejszym ze wszystkich grobów na tym cmentarzu jest grób powstańca listopadowego i lekarza dr. Gałęzowskiego, z pomnikiem dłuta Cypriana Godebskiego, wyobrażającym anioła proszącego kwiaty. Pomnik z popiersiem i tulącymi się doń dziećmi ma tutaj Klementyna z Tańskich Hoffmannowa.

Dalej leżą tutaj: belwederczyk major Nabelak, pani Hanska (razem ze swym mężem Balzakiem), pani Walew-

ska, gen. Wróblewski, bohater paryskiej komuny, wielu wojowników listopadowych i styczniowych.

Na cmentarzu Montmartre, którego jedna z alei nazwana jest „Avenue des Polonais” (aleja Polaków) znajduje się około 60 grobów polskich, w tym 9 zbiorowych ostatniego spoczynku bohaterów listopadowych.

Na cmentarzu tym znajduje się nadal grób Juliusza Słowackiego, w którym spoczywały jego szczątki aż do roku 1927, gdy wreszcie znalazły się w sercu ojczyzny — na Wawelu.

Leży tutaj „ukraiński lirnik” Bohdan Zaleski, na którego grobie czytamy dwuwiersz:

Boże mój, Boże — łzami modłę
Ciebie:
jak umrę — daj mi Ukrainę
w niebie!

Poniżej zaś zwrotka:

Duch nie zgaśnie przez konanie,
a dla ziemi u mogiły
kilka piórek pozostanie,
co ku niebu mnie wznosiły.

Na jednym z zbiorowych grobów napis:

Dziś grobem w ziemi cudzej
z innymi się dzieli.

Piękny jest pomnik Mieczysława

Kamińskiego, padłego pod Magentą. Na grobowcu tym czytamy napisy:

Przyjm, Panie, trud, znoje i życie nasze w ofierze.

I pełne wyrazu słowa:

Żegnajcie sny, iluzje i młodzieńcze ambicje!

Joachim Lelewel znalazł ostatni spoczynek w grobie wspólnym z kilkoma bohaterami listopadowymi — a na grobie napisy:

Słoczek — Dobrze — Grochowo
Wawer — Dęby Wielkie —
Ostrołęka — Raygród — Międzyrzecz — Warszawa.

Na cmentarzu Montparnasse znajdujemy około 90 grobów polskich. Leży tutaj Henryka Pustowójtówna — jak głosi napis „pełna energii i poświęcenia w kraju i na wygnaniu, na polu bitwy i w rodzinie”. Wielki grób Belwederczyków nosi zwrotkę Konopnickiej:

Groby wy nasze, ojczyście groby,
wy życia pełne mogiły!
wy nie ołtarzem próżnej żałoby
lecz twierdzą siły!

Znajdujemy tu grób gen. Mierosławskiego z pięknym biustem tego wojownika i historyka powstania listopadowego, pomnik gen. Lipowskiego, bohatera spod Chateaudun z 1870 roku,

wzniesiony przez Francję ku - skiego dowódcy Francuzów i córki gen. Chelnickiego, Marii, selem naiwnie pięknym:

Tu nad brzegami Sekwany
zdała od Polski kochanej
zgasła różyczka, fiołek,
kropelka rosy, aniolek.

Cmentarz Passy posiada 4 mogiły, Auteuil — 9.

Na pięciu rozsianych dookoła świata cmentarzach znajdują dalsze polskie mogiły. Na cmentarzu Neuilly jest ich 7, wśród nich lozofa Hoene - Wrońskiego. Na cmentarzu w Montrouge 28 polskich grobów, w Bagneux — 5, w Juvisy — Jana Nepomucena Janowski, założyciela Towarzystwa Demonego.

A wreszcie Montmorency mieści się około 100 grobów. Wśród nich największą czcią był grobowiec rodziny Mickiewiczów, którego w roku 1890 wzięto trudami Mickiewicza, by ją złożyć w celu.

W kościele montmorencyjskim się wspaniały pomnik Książki Nieniewicz dłuta Oleszczy przedstawiający postaci tych dwóch Polaków i strzegącego je a